

Dr Gary Yates, Księga 12, sesja 10, Amos, Wizje sądu i obietnica przywrócenia, Amos 7-9

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates z serii wykładów na temat proroków mniejszych. To jest sesja 10, Wizje sądu i obietnica przywrócenia, Amosa 7-9.

Trzecia i ostatnia część Księgi Amosa znajduje się w rozdziałach 7–9 Księgi Amosa. Przypomnę, jaka jest ogólna struktura i przesłanie tej księgi. Księga rozpoczyna się od słów Pana, który ryczy z Syjonu jak lew i grzmi jak burza.

Wyjdzie na sąd. W rozdziałach 1 i 2 Bóg będzie sędził narody. Zaskoczeniem było to, że wśród narodów znalazła się zarówno Juda, jak i Izrael, którzy byli ludem Bożym.

Ich status wybranego ludu Bożego nie zwalnia ich. Narody ziemi złamały przymierze Noego swoimi zbrodniami, przemocą i grzechami społecznymi wobec innych narodów. Izrael i Juda złamały przykazania Boże zawarte w Prawie Mojżeszowym i Przymierzu Mojżeszowym.

Ale wszystkie te narody były winne przestępstwa, czyli paszy. Zbuntowali się i złamali przymierze. W rozdziałach od 3 do 6 znajduje się druga część księgi, która wyjaśnia, dlaczego Bóg będzie sędził swój lud, Izrael.

Mówi o charakterze wyroku, jego uzasadnieniu i jego zakresie. Ponownie duży nacisk położony jest na grzechy społeczne Izraela, praktykowanie przez niego niesprawiedliwości oraz fakt, że jego oddawanie czci Bogu jest nieszczerze. Już na samym początku naszego studiowania historii Amosa zauważyliśmy trzy główne obawy związane z jego nauczaniem.

Jest to ostrzeżenie dla ludzi zadowolonych ze swojego bogactwa, ostrzeżenie dla ludzi, którzy nie praktykują sprawiedliwości i ostrzeżenie dla ludzi, którzy realizują ruchy uwielbienia. Szczegóły te zostały nam przedstawione i opracowane w rozdziałach od 3 do 6. Pośród sądu i ostrzeżenia przed katastrofą militarną i porażką, która spadnie na Izrael, pojawiają się także wezwania do pokuty. Szukaj Boga i żyj.

Nie jest jeszcze za późno, aby Izrael został zwolniony spod sądu. Przechodząc do rozdziałów od 7 do 9, trzeciej części książki, ponownie otrzymamy nieubłagane przesłanie sądu. Jest to charakterystyczne dla całej Księgi Amosa.

Bóg jest ryczącym lwem i burzą. To przesłanie sądu w tej konkretnej części książki, w inny, kontrastujący sposób, aby pomóc ludziom dostrzec powagę i złowieszczy

charakter tego, co ich wkrótce spotka, polega na tym, że to przesłanie sądu jest przekazywane w serii pięć wizji. Prorocy byli postaćami Boga.

Mówili, tak mówi Pan, ale często sposobem, w jaki Bóg objawiał te przesłania prorokom, było to, że mieli oni wizje. Często te wizje symbolicznie przedstawiały to, co Bóg zaplanował i co Bóg zamierzał zrobić w przyszłości. Następnie prorok, jak sądzę, w sposób, który uczynił przesłanie sądu bardziej żywym, realnym i dramatycznym, często wyjaśniał ludziom te wizje i pomagał im zrozumieć ich znaczenie i związaną z tym symbolikę.

Mamy serię pięciu wizji sądu u Amosa, rozdziały od 7 do 9. Wreszcie, na końcu księgi, wszyscy prorocy byli postaćami zarówno sądu, jak i zbawienia. Wreszcie, na końcu księgi, w 9 rozdziale Księgi Amosa, wersetach 11-15, w końcu mamy obietnicę odrodzenia i nadzieję na przyszłość Izraela. W pewnym sensie, gdy spojrzymy na zbiór ksiąg proroczych Starego Testamentu, Amos jest jednym z najbardziej nieubłaganych proroków sądu.

Ale nawet na końcu tej książki jest mowa o tym, że 90% ludzi zostanie zabranych lub umrze na sądzie, Izrael zostanie wyrwany z paszczy lwa jak baranek, gdzie nie pozostało nic poza uchem i ogonem, i trochę nogi. Nawet w książce, w której sąd jest tak surowy i intensywny, na końcu znajduje się obietnica, że Bóg ostatecznie ich przywróci. Przyjrzymy się temu fragmentowi z rozdziału 9, werseom od 11 do 15 i spróbujemy lepiej zrozumieć, o co chodziło w eschatologicznym przesłaniu proroków. Jaką nadzieję dawali Izraelowi? A następnie, jak ta nadzieja jest rozumiana i rozwijana, gdy widzimy szersze i pełniejsze objawienie dane nam w Nowym Testamencie? Przede wszystkim w Księdze Amosa 7-9 przyjrzymy się pięciu wizjom sądu.

Chcę spróbować wyjaśnić każdą z tych wizji, co symbolizują i co przekazują. W rozdziale 7 Amos mówi: Oto, co pokazał mi Pan Bóg. Oto on tworzył szarańczę, gdy ta ostatnia dopiero zaczynała kiełkować.

A oto był to ostatni wzrost po koszeniu króla. Gdy skończyli jeść trawę tej ziemi, powiedziałem: Panie Boże, proszę, przebac. Jak Jakub może stać? On jest taki mały.

Pan Bóg ulitował się w tej sprawie. Tak nie będzie – powiedział Pan. Pierwsza wizja, którą mamy w Księdze Amosa 7:3, jest taka, że Amos miał wizję inwazji szarańczy rojącej się po ziemi izraelskiej.

Jest to coś, co powszechnie zdarzało się w tej części starożytnego Bliskiego Wschodu. To coś, co nadal ma miejsce w tej części świata. W Księdze Powtórzonego Prawa 28 inwazja szarańczy, która zniszczyła plony, była jednym z przekleństw przymierza, o których wspominał Pan, że ześle na lud.

W rozdziale 4 doświadczyli tego w niedawnej przeszłości. I tak Amos ma wizję. Teraz, gdy plaga szarańczy całkowicie zaroi się od ziemi, całkowicie ją zniszczcie.

W rezultacie Amos pełni rolę orędownika. Wstawia się za ludem i mówi: Boże, czy zdajesz sobie sprawę, że naród izraelski jest tak mały, że nie jest w stanie przetrwać zniszczeń rolniczych i gospodarczych, takich jak plaga szarańczy? Zdziwiające jest to, że Bóg Starego Testamentu, często przedstawiany jako gniewny, mściwy i gniewny Bóg, odpowiada na modlitwy Amosa.

I jest napisane, że Pan Bóg ulitował się. Można to przetłumaczyć w inny sposób: zmienił zdanie. I na tym się skupimy, kiedy dotrzemy do proroka Micheasza.

Ale tutaj widzimy cierpliwość Boga, miłosierdzie Boże. Pamiętajcie, że w przymierzu Bóg powiedział w 34. wersecie 6 Księgi Wyjścia, że jest Bogiem współczującym i hesed. W szczególności część tego współczucia wiąże się z chęcią przebaczenia grzechów i jest nieskory do gniewu.

Hebrajskie wyrażenie jest takie, że ma długi nos. Innymi słowy, myślisz o nosie, nozdrzach rozszerzających się lub zaczerwienionych, gdy osoba jest zła i gotowa eksplodować ze złości. Bóg jest powolny, aby to zrobić.

I choć wyrok, przed którym ostrzega Amos, będzie straszny, okropny i znaczący, ludzie muszą być na to przygotowani. Pan pokazuje także, że na wiele sposobów daje ludziom wiele okazji do pokuty. Widzimy nawet w Starym Testamencie, że Bóg przygotowując się do osądzenia zarówno Izraela, jak i Judy, nieustannie przesuwając ostateczne terminy.

Politycy mówią o elastycznych terminach, gdy nie mogą załatwić sprawy na czas. Ale Bóg miał elastyczne terminy, ponieważ dawał ludziom coraz więcej okazji do pokuty. Kiedy więc prorok się modli, Bóg lituje się i nie zsyła sądu.

Pan działa tutaj, u schyłku historii Izraela, w sposób zgodny ze sposobem, w jaki działał na początku historii Izraela. W 32. rozdziale Księgi Wyjścia, po grzechu, w którym Izrael oddał cześć złotemu cielcowi i dopuścił się niewierności przymierza wobec Pana, na samym początku tej relacji, Bóg powiedział do Mojżesza, odsuń się; Zamierzam zniszczyć tych ludzi; Zacznę z tobą od nowa. W tym czasie Mojżesz jako prorok wstawiał się za swoim ludem.

Powiedział: Panie, co powiedzą Egipcjanie, gdy usłyszą, że zniszczyłeś swój lud? W rezultacie mamy ten sam język, którego używa się tutaj, w Amosie. Bóg ustępuje. Zmienia zdanie.

On nie wysłał sądu i dzięki temu lud Izraela zostaje oszczędzony. To samo dzieje się z odpowiedzią Pana na raport szpiegów z Lb 14. Kiedy ludzie słuchają większości szpiegów, nie chcą udać się do kraju.

Bóg postanawia, że będzie sędził swój lud, że go zniszczy. Mojżesz ponownie wstawia się za nimi, a Bóg rezygnuje z zesłania sądu. Prorok Samuel przypomina nam, że rolą proroków było wstawianie się za ludem Izraela.

Kiedy grzeszą przeciwko Bogu, prosząc o króla, a Pan zsyła tę dramatyczną burzę w czasie, gdy nie można się tego spodziewać w ziemi Izraela, lud rozpoznaje, że Bóg jest na nich zły, i błaga i błaga Samuela, aby nadal wstawiając się za nimi, aby Pan ich nie zniszczył. Samuel mówi, nie daj Boże, abym zgrzeszył, nie modląc się za mój lud. Prorocy są wspaniałym przykładem dla dzisiejszych pastorów, a jedną z naszych ról jako mężów Bożych jest wstawiennictwo za ludźmi, którzy są pod naszą opieką i ludźmi, którym służymy.

Myślę, że odnosi się to do każdego mężczyzny i każdej kobiety, którym powierzono odpowiedzialność duszpasterską. Mamy wstawiać się za tymi, którzy są pod naszą opieką i którym jesteśmy powołani do posługi. Jednym ze znaczących sposobów, w jaki Bóg osądza lud Judy, jest to, że po czasach Amosa, gdy dojdzie do tego, że Bóg zdecydował, że będzie sędził swój lud, oni nie będą unikać, nie będą odwracać sądu które Bóg ześle przeciwko nim.

Pan mówi do Jeremiasza: nie wstawiaj się za tymi ludźmi. Nie módlcie się za tych ludzi. Jest to znaczący wyrok, ponieważ to wstawiennictwo proroków często ostatecznie chroniło ludzi przed gniewem i gniewem Bożym.

Bóg nawet mówi Jeremiaszowi, że nawet gdyby Mojżesz i Samuel byli wielkimi orędownikami, jakich Izrael miał w przeszłości, nawet gdyby mieli wstawiać się za tymi ludźmi, nie słuchałbym tych modlitw. Jednak na tym etapie posługi Amosa i życia narodu izraelskiego Bóg nadal pragnie oszczędzić im sądu i w odpowiedzi na wstawiennictwo proroka Pan zmienia zdanie i nie wysłał wyroku, który początkowo planowałem. Myślę, że zajmując się także tym późniejszym okresem w historii Judy od proroka Ezechiela, widzimy dokładne przeciwieństwo tego, o czym tu mówimy, ponieważ czytamy ten werset w rozdziale 22 wersetu 30 Ezechiela.

Tam – mówi Pan – szukałem wśród nich człowieka, który by wznosił mur i stanął przede mną w wyłomie, w obronie tej ziemi, abym jej nie zniszczył, ale nie znalazłem. Jednym z powodów, dla których Bóg ostatecznie sprowadził sąd na wygnanie babilońskie, było to, że szukał Amosa, Mojżesza, Samuela, który by wstał i być może wstawiłby się za ludem lub nawoływał go do pokuty. Nikogo tam nie było.

W rezultacie Bóg ostatecznie musiał wydać wyrok. Jeśli kiedykolwiek dotrzemy do miejsca, w którym pomyślimy, że modlitwy, czyny, słowa i pokuta pojedynczej osoby

ostatecznie nie mają znaczenia, mamy te przykłady rozsiane po całym Starym Testamencie, gdzie jedna osoba modliła się i ostatecznie: naród został oszczędzony przed sądem. Jako chrześcijanin wychowałem się w chrześcijańskim domu i wiem, że mój tata jest człowiekiem modlitwy.

Często myślę o tym, jaki wpływ miały modlitwy tego jednego człowieka, jaki wpływ miały na moje życie i moją postać? Jaki wpływ wywarły one na jego wnuki, kiedy modlił się za moje dzieci? Jestem za to wdzięczny. Bóg wysłuchuje modlitw pojedynczych osób. Pan wysłuchał modlitwy Amosa.

Jest wizja roju szarańczy. Bóg ustępuje. Jest tu pięć wizji sądu.

Ponownie jest to kolejne przypomnienie Bożej woli oszczędzenia ludziom sądu. To samo widzimy w drugiej wizji. Rozdział 7, werset 4. To mi pokazał Pan Bóg.

Oto Pan Bóg wołał na sąd ogniowy. Pochłonął wielką głębinę i pochłonął ziemię. Mamy tu przedstawiony sąd, wizję ognia, który będzie ogarniał kraj.

Jeśli kiedykolwiek widziałeś pożar lasu, znasz jego niszczycielską siłę. Wracając do rozdziałów 1 i 2, kiedy Bóg mówi o sądzie poszczególnych narodów, mówi: Ześlę ogień na mury tych różnych miast. Cóż, teraz ten ogień trawi ziemię Izraela.

Amos zdaje sobie sprawę, nawet bardziej niż plaga szarańczy, że jest to coś, czego Izrael nie może przetrwać. Woła do Boga. Mówi: Boże, proszę, przestań.

Jakub jest za mały. Jak mogą przeciwstawić się temu atakowi sądu? I znów Bóg ustępuje. Po raz drugi Bóg podwójnie chce oszczędzić ludziom tego.

Ale to, co zobaczymy w wizjach, które następują, po wizjach 1 i 2, w wizjach 3, 4 i 5, to wyrok stał się nieodwołalny. Myślę, że w życiu ludu Bożego zawsze był jakiś sens. Stało się to w Izraelu wcześniej niż w Judzie, gdzie istniały elastyczne terminy, w których Bóg dawał im możliwość odpokutowania, ale ostatecznie nadszedł moment, w którym Bóg powiedział dość. Boża cierpliwość, Boże współczucie i Boża nieskory do gniewu – nawet to ma swoje granice.

Widzimy tutaj przejście od możliwego sądu, którego można uniknąć, do sądu nieuniknionego, który nieuchronnie nastąpi. To samo ma miejsce w tych wizjach. Trzecia mowa o sądzie to wizja pionu dana nam w rozdziale 7, wersetach 7 do 9. Oto wizja.

Amos widzi to w sposób wizualny, a następnie wyjaśnia ludziom ten obraz i obraz. Oto kładę pion w środku mojego ludu, Izraela. Nigdy więcej nie przejdę obok nich.

Wyżyny Izaaka zostaną spustoszone, świątynie Izraela zostaną spustoszone, a ja podniosę mieczem przeciw domowi Jeroboama. Teraz, przed sądem, przed którym Bóg się zlituje, wyżyny zostaną spustoszone, świątynie zostaną spustoszone, a dom Jeroboama, sprowadzę na niego miecz. Rzeczy, którym Izrael ufał, aby zapewnić im bezpieczeństwo inne niż Bóg i posiadanie właściwych relacji z Nim, sanktuaria i ich przywódcy, i te rzeczy stają się celem Bożego sądu.

Powodem tego jest to, że Bóg stawia pion przeciwko swemu ludowi pośród ludu, a on nie dorównuje standardom Bożego prawa i sprawiedliwości. Takie jest tradycyjne rozumienie wizji, która jest tutaj podana. Mamy tłumaczenie tego słowa anak na słowo pion.

Pion to sznurek lub lina, na której końcu znajduje się ciężarek. Celem pionu jest to, że ta linia pomiarowa służy do pomiaru prostoliniowości ściany. Zatem kiedy konstruktor obniży pion, może on ustalić, czy ściana jest prosta. Czy to jest bezpieczne? Jeśli się pochyli, jeśli nie będzie zbyt pionowa, to w ostatecznym rozrachunku może zostać zniszczona.

Ta ściana zawali się pod własnym ciężarem. To właśnie przydarzyło się Izraelowi. Bóg ustanawia standard swojej sprawiedliwości i swojego prawa.

Bóg powiedział: masz postępować sprawiedliwie wobec bliźniego. Nie możesz mieć zaciśniętej pięści. Masz mieć otwartą rękę wobec bliźniego.

Kiedy Izrael tego nie zrobił i kiedy nie żył według standardów Bożego prawa, mur nie runie i ostatecznie mur ten runie. Bóg zburzy ten mur, ponieważ nie jest taki, jakim go zaprojektował. Nie może spełniać funkcji, do której został zaprojektowany.

Pochylona ściana ostatecznie nie jest bezpieczna i nie zapewni ochrony. To ciekawe, że coś, czego normalnie używamy, myślimy o pionie, służy do budowania i konstruowania czegoś. Linia pionu staje się tutaj wizją czegoś, co ma zostać zburzone.

Istnieje pewnego rodzaju ironiczne użycie tego konkretnego obrazu. Jednakże w związku z tym konkretnym fragmentem pojawiają się również pewne pytania interpretacyjne. Użyte tutaj słowo anak jest jedynym miejscem, w którym to konkretne słowo pojawia się w Starym Testamencie.

Słowo zwykle używane do określenia linii mierniczej lub pionu to hebrajskie słowo kav . Słowo kav oznaczające linię mierniczą zostało użyte w fragmentach takich jak 2 Król. rozdział 21 werset 13. Fakt, że to słowo nie zostało tutaj użyte, wzbudził pewne pytania w umysłach komentatorów.

Zastanawiali się, czy ten fragment może mieć inne znaczenie od tego, co mu tradycyjnie nadano? Alternatywna interpretacja oparta na pokrewnych dowodach

dla tego słowa anak . Ponownie, czasami problematyczne jest dla nas, gdy próbujemy określić znaczenie słów w Starym Testamencie, gdy są one użyte tylko raz, dwa razy lub kilka razy. W oparciu o pokrewne dowody z języka akadyjskiego, akadyjskie słowo zapożyczone powiązane z anak oznacza cynę.

Co ta wizja może oznaczać, moglibyśmy przyjąć tradycyjny pogląd i myślę, że jest to prawdopodobnie najlepsza interpretacja, do której możemy się zastosować, chyba że znajdziemy coś, co lepiej to wyjaśni. Ale pomyśl, że Bóg uczynił mury Izraela z cyny i że mury przeznaczone do ochrony Izraela są wykonane z tego taniego materiału, może wyrażać ich podatność na atak wroga, który ich wkrótce oblega. Myślę, że są wysoko.

Myślę, że to sanktuaria. Myślę, że dom Jeroboama, myślę, że to właśnie czyni go bezpiecznym. Jednak ostatecznie te ściany to nic innego jak cyna.

Przeciwieństwem tego byłoby to, co mamy w Jeremiaszu 1, wersecie 18, gdzie kiedy Pan powołuje proroka Jeremiasza, ten mówi: Uczynię z ciebie miasto warowne, słup żelazny i mur z brązu. Będziesz w stanie odeprzeć atak swoich wrogów. Tutaj jednak możemy mieć mury Izraela przedstawione jako blaszane, które łatwo rozwalą się.

Nauczając tej książki, pozostanę przy tradycyjnej interpretacji. Uważam, że pion jest najlepszym wyjaśnieniem tego problemu, ale jest to alternatywna możliwość. Jednym z powodów, dla których można tu użyć słowa anak , tego niezwykłego słowa, jest to, że brzmi ono bardzo podobnie do słowa anah , które oznacza żałobę.

Być może mamy tutaj do czynienia z proroczą grą słów lub ironią, w której anak i anah oraz żałoba, która nastąpi, gdy doświadczą całej tej śmierci i sądu Bożego, może być tego częścią. To są pierwsze trzy wizje. Wizja plagi szarańczy, Bóg ustępuje.

Wizja ognia, którą Bóg przeprowadzi w sądzie. Amos się modli, Bóg się lituje. Jednakże w wizji trzeciej linia pionu została wytyczona.

Izrael nie dostosowuje się do Bożych standardów i to, czemu ufał, że zapewni mu bezpieczeństwo, nie pomoże mu. Pośrodku tych wizji znajduje się narracyjna przerwa w Księdze Amosa, wersecach od 10 do 17. Kiedy czytamy to jako angielscy czytelnicy, często sposób, w jaki Stary Testament miesza poezję i prozę, wydaje nam się dziwny.

Mamy jednak wiele bardzo znanych fragmentów, w których pisarz zestawia prozę i poezję z określonych powodów retorycznych. Na przykład w 14 i 15 rozdziale Księgi Wyjścia znajdujemy prozą relację o podboju i klęsce Egipcjan. Bóg topi ich rydwany w morzu.

Potem mamy też poetycką celebrację tego. Sędziów, rozdziały 4 i 5, oba stanowią narracyjną relację o zwycięstwie odniesionym przez Izraelitów w bitwie, a następnie

poetycką celebracją tego, jak Bóg użył wojsk izraelskich do pokonania ich wrogów. Poezję i prozę często można ze sobą zestawić.

W Jeremiasza 30 i 31 poetyckie wyrocznie obiecujące przywrócenie i Boga przywrócenie losu Izraela. Rozdział 32 i 33, narracje, które się z tym zgadzają. Więc to nie jest po prostu: hej, wstawmy tutaj historię.

Kryje się za tym konkretny cel i myślę, że powodem tej narracji w rozdziałach 7, 10 do 17 jest pokazanie odrzucenia słowa Pańskiego. Bóg powołał Amosa, aby poszedł i głosił Izraelowi. Złożył się na to wyjątkowy splot okoliczności.

Amos nie był prorokiem. Był pasterzem. Wydaje się, że był zamożnym właścicielem ziemskim posiadającym rozległe gospodarstwa pod względem hodowli bydła.

Miał dużą ilość ziemi, na której uprawiał figi sykomorowe. Ale w środku tego Bóg powołał go do zrobienia tej niezwyklej rzeczy: przekroczył granicę i udał się, aby głosić w Izraelu. Kiedy jednak udaje się tam głosić, otrzymujemy odpowiedź na jego przesłanie za pośrednictwem tego kapłana o imieniu Amazjasz.

Amazjasz mu mówi: Słuchaj, wystarczająco dużo słyszeliśmy o twoim nauczaniu. Nie chcemy, żebyś tu dłużej zostawał. Przestańcie głosić przeciwko sanktuarium króla.

Nigdy więcej nie prorokuj w Betel i idź do domu. Jest to oficjalne odrzucenie słowa Amosa. I tak w rezultacie, kiedy słowo prorocze zostało odrzucone, a szansa na pokutę, która naprawdę istniała, była cieniem rzeczy, które Bóg zamierzał zrobić.

Kiedy Pan zesłał plagę szarańczy i ogień, ustąpił. Ale kiedy, jak sądzę, z Amazjaszem, ogół społeczeństwa w końcu powie, że nie chcemy mieć nic wspólnego z przesłaniem Amosa. Chcemy, żebyś wrócił do domu.

To przypieczętowanie ich los. W rezultacie wizje, które widzimy, Wizja 3, Linia Śliwki, Wizja 4 i Wizja 5, wszystkie mówią o osądzie, który w tym momencie stał się nieodwołalny. W Rozdziale 8 Wizja 4 przedstawia wizję kosza letnich owoców.

I możesz pomyśleć: cóż, wizja kosza letnich owoców ma wspólnego z Bożym sądem? Pamiętam moją lekcję plastyki. Malowaliśmy kosze letnich owoców. Więc co tu się dzieje? Cóż, w tej wizji występuje gra słów, która zarówno werbalnie, jak i wizualnie przekazuje przesłanie sądu.

Rozdział 8, werset 1 mówi tak: Oto, co pokazał mi Pan Bóg. Oto kosz letnich owoców. I rzekł Pan do Amosa: co widzisz? A ja powiedziałem: kosz letnich owoców.

Wtedy Pan rzekł do mnie: oto znaczenie tego: Nadszedł koniec mojego ludu, Izraela. Nigdy więcej nie przejdę obok nich. Pamiętajcie, że było to również w Wizji 3.

W owym dniu pieśni świątyni zamienią się w lament – wyrocznia Pana. Będzie mnóstwo trupów. Są wyrzucane wszędzie.

Cisza. A więc co wygląda na coś, co byłoby dla nas całkiem nieszkodliwe, czyli kosz letnich owoców? Jest to złowieszcza wiadomość o śmierci i zagładzie nadchodzącej na ziemię Izraela. Co tu się dzieje? Cóż, musimy zobaczyć, że hebrajskie słowo oznaczające letni owoc to słowo qaitz .

A następnie słowem używanym do określenia końca, który przyjdzie na Izrael, jest słowo qaitz . I tak kosz qaitz , letnich owoców, wskazuje, że qaitz , koniec, nadszedł na Izrael. Końcówka tego słowa została ponownie użyta w wizji linii pionu.

I Pan mówi, że doprowadzę do końca mój lud. Nigdy więcej nie przejdę obok nich. Zatem to, co się tutaj dzieje, jest takie, że Izrael znajduje się u kresu swojej historii i teraz Bóg ma zamiar go osądzić.

Zbiór letnich owoców był dla ludu Izraela ostatnim wydarzeniem w roku rolniczym. Jest to obecnie ostatnie wydarzenie przed unicestwieniem przez Boga swego ludu, a Pan osądzi ich za niesprawiedliwość i liczne grzechy, na jakie zgrzeszyli przeciwko sobie. Zgadając się z ich odrzuceniem proroczego słowa, w Księdze Amosa 8:11 czytamy: Oto nadchodzą dni, wyrocznia Pana, kiedy ześlę głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody, ale głód słuchając słów Boga.

Jednym ze sposobów, w jaki Bóg karze nieposłuszeństwo słowu Bożemu, jest pozbawienie możliwości jego usłyszenia. Amazjasz nie chciał słuchać, co prorok miał do powiedzenia. Ludzie ostatecznie nie chcieli słyszeć, co prorok miał do powiedzenia, dlatego Pan ześle głód, który ostatecznie odbierze słowo Boże ludziom.

Ostateczna wizja i dość niszczycielski obraz, który w pewnym sensie prowadzi nas do końca tego przesłania, znajduje się w piątej wizji, która jest wizją zawałającego się sanktuarium. Jest tam napisane: Widziałem Pana stojącego przy ołtarzu i rzekł: Uderz w kapitele, aż zadrżą progi, i rozbij je na głowach całego ludu, a pozostałych z nich zabiję mieczem. Żaden z nich nie ucieknie i żaden z nich nie będzie mógł ujść nadchodzącemu sądowi.

Myślę, że jest kilka powodów, dla których wizja walącego się sanktuarium jest bardzo skutecznym sposobem na podsumowanie przesłania Amosa dotyczącego sądu. Po pierwsze, pamiętajcie, że Amos głosił w Izraelu; rozdział 1, werset 1 mówi nam, dwa lata przed trzęsieniem ziemi. Zatem to, co sobie tutaj wyobrażamy, gdy kapitele się trzęsą, spadają na głowy ludzi i Bóg sprowadzi na ziemię śmierć i zniszczenie, ponownie przedstawia sąd jako trzęsienie ziemi.

Trzęsienie ziemi symbolizowało dalsze zniszczenia, jakie przyniesie Pan, gdy zabije lud mieczem przyniesionym przez Asyryjczyków. Drugą rzeczą, która jest w tym skuteczna, jest to, że w całej Księdze Amosa prorok potępiał ich za udawanie się do ich sanktuariów w miejscach takich jak Gilgal, Beer-Szeba i Betel i myślenie, że ich rytuały mogą ich ocalić.

Sanktuarium jest czymś w rodzaju kryjówki, schronieniem, schronem przeciwbombowym. Możemy tam pojechać i mieć pewność, że będziemy bezpieczni. Jednak samo sanktuarium jest przedstawione jako to, co się zawala na początku rozdziału 9. Te sanktuaria nie będą ich chronić.

Myślę, że innym pomysłem, jaki się tu wyraża, jest to, że jest to wyrok tak surowy i tak rozległy, że ostatecznie nie będzie możliwości jego uniknięcia. I to właśnie jest przekazane w wersety 2 i 3. Mogą kopać do Szeolu, w głąb ziemi, ale moja ręka ich dosięgnie. Mogą wspiąć się do nieba, ale Ja ich stamtąd sprowadzę.

To, co tam mamy, nazywamy meryzmem. Największa wysokość, największa głębokość, mogą pójść do Szeolu, nie uciekną przed Bożym sądem. Mogą wstąpić do nieba, nie będą w stanie uniknąć Boga.

Jeśli ukryją się na szczycie góry Karmel, odszukam ich i zabiorę. Jeśli jednak na dnie morza będą próbowali ukryć przed moim wzrokiem jeszcze jeden meryzm, Bóg ostatecznie ich zniszczy. Nie będą w stanie uniknąć tego wyroku.

W porządku, na końcu przesłania Amosa dotyczącego sądu, w końcu mamy coś prowadzącego do przesłania nadziei. Ale chcę tylko przeczytać dwa ostatnie wersety części dotyczącej wyroku w rozdziale 9, wersety 9 i 10. Bo oto rozkażę i potrząsnę domem Izraela wśród narodów, jak się trzęsie przesiewaczem, ale nie kamyk spadnie na ziemię.

Od miecza pomrą wszyscy grzesznicy mojego ludu, którzy mówią: Nie dosięgnie nas nieszczęście. Więc prawie rozumiemy, że to kompletna, całkowita destrukcja. Nie ma ocalałych, nie ma nadziei.

Ci ludzie to wszyscy grzesznicy na tej ziemi, ale pośród tego, na końcu tego przesłania, mamy ofertę nadziei. Wreszcie, po tym nieustannym przesłaniu sądu, sądu i jeszcze raz wyroku trwającym dziewięć rozdziałów, następuje przesłanie nadziei, które znajduje się dla nas w rozdziale 9 Amosa, wersety 11–15. Przeczytam ten fragment, ponieważ jest on ważne jest, aby zrównoważyć to ze wszystkimi strasznymi rzeczami, do których Bóg się przygotował, o których czytaliśmy.

W owym dniu podniosę upadłą chatę Dawida i naprawię jej wyłomy. Wzniosę jego ruiny i odbuduję go jak za dawnych czasów, aby osiąść resztę Edomu, a wszystkie

narody, które wzywają mojego imienia, wyrocznia Pana, który to czyni. Oto idą dni, wyrocznia Pana, gdy oracz dogoni żniwiarza i tłoczącego winogrona, siejącego ziarno.

Góry będą ociekać słodkim winem i wszystkie pagórki do niego spłyną. Przywrócę los mojego ludu, Izraela, a oni odbudują zrujnowane miasta i zamieszkają w nich. Zasadzą winnice i będą pić swoje wino.

Założą ogrody i będą jeść ich owoce. Zasadzę ich na ich ziemi i już nigdy nie będą wykorzeni z ziemi, którą im dałem – mówi Pan, twój Bóg. Zatem po wydaniu wyroku nastąpi przywrócenie.

Bóg sprowadzi swój lud z powrotem do ziemi. Bóg przywróci dynastię Dawida. Zauważ, że jest to spojrzenie wykraczające poza sąd Izraela i ostatecznie skupiające się nawet na upadku Judy.

Amos proroczo to widzi. A kiedy Izrael powróci do ziemi, zamiast zostać zdewastowany przez swoich wrogów, zamiast szarańczy pożerającej jego plony, zamiast zesłać przez Boga suszę, zarazę i pleśń, i to wszystko, przed czym ostrzegał ich w pozostałej części księgi istnieje obietnica, że nastąpi niesamowity dobrobyt w rolnictwie. Teraz, gdy patrzymy na tę obietnicę, chcę wam przypomnieć, że krytyczni uczeni często mówili na temat tych fragmentów, że często są to późniejsze wydania redaktorów i redaktorków, którzy w jakiś sposób próbowali dać ludziom nadzieję i złagodzić ich dosadność proroczego przesłania.

Jednakże jednym z problemów i jednym z problemów, które z tym mam, jest to, że widzimy, że rola proroków, każda księga prorocza, jaką mamy w Starym Testamencie, zawiera zarówno sąd, jak i zbawienie. Dlatego myślę, że założenie, że prorocy jedynie głosili sąd i że takie przesłanie nadziei byłoby nie na miejscu. Myślę, że to założenie wymagające wymagającego przemyślenia. Zdaliśmy sobie również sprawę, że wcześniejsze badania krytyczne dokonywały wyraźnego rozróżnienia pomiędzy oryginalnymi słowami proroka a późniejszymi wydaniem lub poprawkami redakcyjnymi wprowadzonymi do tekstu.

Jednak położono również nacisk, a nawet uznanie wśród wielu krytycznych badaczy, że musimy zajmować się tekstem kanonicznym takim, jaki jest. Rozróżnienie między pierwotnym prorokiem a późniejszym redaktorem może jednak nie być tak znaczące, ponieważ tekst kanoniczny, autorytatywne przesłanie, obejmuje ich obu. Wierzę, że w procesie inskrypcji Bóg przemówił poprzez oryginalne słowa proroka, Bóg przemówił przez proroka podczas zapisywania przesłania, a Bóg mógł także przemówić poprzez słowa redaktorów, którzy ukształtowali i uformowali te księgi ostateczna forma kanoniczna, którą mamy dzisiaj.

Zatem to, czy powinniśmy rozróżnić oryginalne słowa proroka, czy późniejsze słowa redaktora, ostatecznie nie jest znaczącą kwestią, ponieważ Bóg inspiruje cały ten

proces. Nie ma nic sprzecznego z koncepcją, jakoby sam prorok głosił tego rodzaju orędzia. Niektórzy mogliby się spierać, coż, ten fragment mówi o upadku domu Dawida i ostatecznym wygnaniu Judy.

Jeśli wierzymy, że Bóg komunikował się proroczo z Amosem, nie ma problemu z tym, że Amos w VIII wieku był świadkiem takiego zdarzenia. Juda również zaczęła odczuwać skutki kryzysu asyryjskiego. Nie jest to zaskakujące.

Pomysł, że redaktor mógł wyjaśnić niektóre późniejsze przesłania Amosa i pomóc nam zobaczyć, że odnosi się to zarówno do Izraela, jak i Judy, również jest możliwy. Jedną z innych rzeczy, o których musimy pamiętać, jest to, że należy pamiętać o przymierzowej naturze Boga, podsumowanej w Księdze Wyjścia 34, wersety 6 i 7, że Bóg jest Bogiem współczucia, Bogiem hesed, Bogiem, który jest nieskory do gniewu, który odpuszcza grzechy i który okazuje miłosierdzie tysiącom pokoleń. Jest także Bogiem (Księga Wyjścia 34, 7), który nie usprawiedliwia winnych i pociąga ich do odpowiedzialności, a w pewnych okolicznościach nawet nawiedza dzieci za grzechy ojców.

Są to dwa podwójne aspekty Bożego charakteru. Fakt, że prorocy są rzecznikami Boga, nie powinien nas dziwić, że podkreślają obie te rzeczy. Nie ma nic sprzecznego z tym, że prorok taki jak Amos głosi to bezlitosne przesłanie sądu, ale także oferuje ludziom słowa nadziei.

Nie oznacza to, że Amos zamykał każde orędzie, które głosił, obietnicą nadziei. Zostaniesz wyrwany z paszczy lwa i nie zostanie tam nic poza kawałkiem ogona, ucha i nogi. Ale nie martw się, Bóg ostatecznie cię odnowi.

Jednak w pewnym momencie służby proroka ważne było dla niego przypomnienie ludowi o zobowiązaniu Boga do dotrzymania obietnic przymierza. I nie ma w tym nic sprzecznego ani powodu, dla którego mielibyśmy od razu zakładać, że Bóg nie mógł objawić tego Amosowi. Bóg objawił Mojżeszowi, jako pierwotnemu prorokowi Izraela, w pewnym sensie historię Izraela, zanim jeszcze ona naprawdę się wydarzyła.

Chcę wam przypomnieć, z czym wiąże się ta historia i z czym wiąże się ta historia w 30. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa. On mówi: W 30. rozdziale Powtórzonego Prawa Mojżesz zdaje sobie sprawę, że nie będą posłuszni, nie pójdą za Panem, oni zostaną wypędzeni z ziemi. Ale kiedy to się stanie i lud powróci do Pana, Boga waszego, a ty i twoje dzieci, i z całego serca będziecie słuchać Jego głosu i wszystkiego, co wam rozkażę, Bóg odmieni wasz los i zlituje się nad wami.

Mojżesz mówi dalej, kiedy wrócą do ziemi, z której zostali wypędzeni. Mojżesz jako prorok zna historię Izraela, zanim ona w ogóle się wydarzyła. Zatem nie jest sprzeczne myślenie, że skoro Bóg objawił Amosowi przyszłość i to, co Bóg przygotowywał do zrobienia dla ludu Judy oraz co Bóg zamierzał zrobić z ludem Judy i

Izraelem, nie było to sprzeczne Aby Amos mógł to zrozumieć, nie jest wykluczona idea, że Amos mógłby głosić zarówno przesłanie nieubłaganego sądu, jak i dać nam obietnicę trwałej nadziei.

Teraz chcę, żebyśmy zrozumieli to przesłanie w świetle teologii Starego Testamentu. W rozdziale 32 wersecie 11: W owym dniu podniosę upadły szałas Dawida. Bóg zamierza odnowić dom Dawida.

Bóg ostatecznie dotrzyma obietnic przymierza danych królestwu Dawida, ponieważ Pan przywróci dom Dawida. I chociaż królestwo Dawida ostatecznie stanie się niczym zrujnowane schronienie, w pewnym sensie już tego doświadczyli. Dziesięć plemion odeszło.

Chociaż dom Dawida ostatecznie zostanie zhańbiony i stanie się upadłym szałasem, Bóg go przywróci. Bóg obiecuje także w wersecie 12, że Bóg przywróci dom Dawida, tak że król Dawida ponownie stanie się potężnym przywódcą wojskowym. Zatem ostatecznie nie możemy się doczekać panowania i panowania Mesjasza tutaj.

A co się stanie, gdy to panowanie zostanie przywrócone, werseł 12 mówi, że będą mogli osiąść resztkę Edomu. Bóg obiecuje przyszłemu królowi Dawidowemu utworzenie dynastii, a następnie panowanie nad jego wrogami. Jest to zgodne z obietnicami mesjańskimi, które widzimy w całym Starym Testamencie.

W 49. rozdziale Księgi Rodzaju, kiedy Jakub błogosławi swoich synów i obiecuje panowanie Judzie, Juda, twoi bracia, będą cię chwalić. Twoja ręka będzie na szyi twoich wrogów. Synowie twojego ojca będą kłaniać się przed tobą.

W wersecie 10 nie odejdzie berło od Judy ani laska władcy spomiędzy jego stóp, aż nadejdzie danina i jemu będą posłuszeństwo wszystkie narody. Na samym początku Bóg obiecuje Judzie i jego plemieniu panowanie i dynastię, która obejmie władzę nad narodami. Pierwsze spełnienie tego jest u Dawida.

Ostateczne spełnienie tego jest w Jezusie Chrystusie. Rozdział 24 Liczb to kolejny ważny fragment mesjański w rozwoju doktryny i rozumieniu Mesjasza w Starym Testamencie. Balaam, ten człowiek, który został wynajęty, aby rzucić przekleństwo na lud Izraela, zamiast tego za każdym razem, gdy otwiera usta, wychodzi z niego błogosławieństwo.

A oto błogosławieństwo dane Izraelowi w Liczb 24:17. Wschodzi gwiazda z Jakuba i podnosi się berło z Izraela. Mówimy o królu, który powstanie.

I zetrze czoło Moabu. On zniszczy wszystkich synów Seta. Edom zostanie wywłaszczony.

Również Seir, jego wrogowie, zostaną wywłaszczeni. Izrael postępuje dzielnie, a jeden z Jakuba będzie sprawował władzę i zniszczy ocalałych z miasta. Balaam mówi: „Hej, nie mogę rzucić klątwy na tych ludzi”.

Za każdym razem, gdy otwieram usta, Bóg chce im błogosławić. Bóg ostatecznie powoła w Izraelu króla, który będzie rządził i panował nad swoimi wrogami. Jedną z wymienionych tam osób jest Edom i Seir; są potomkami Ezawa.

I tak Dawid, kiedy w 2 Samuela rozdział 8, wersety 11 i 12 dochodzi do władzy, jeden z ludów, które podbija, Edomici. Dawid jest ostatecznym wypełnieniem Księgi Rodzaju 49 i Liczb 24. Mesjasz, przyszły król Dawida, jest ostatecznym wypełnieniem tego, co zostało tutaj obiecanie.

W dynastii Dawida Bóg obiecał założyć ten dom, ale powiedział też, że jeśli wasi synowie okażą się nieposłuszni, ukarzę ich. Z tego powodu dom Dawida stał się jak zrujnowany, upadły szafas. Zdecydowanie straciło swoją chwałę i swą moc, ale ten fragment obiecuje, że Bóg ostatecznie to przywróci.

Drugą rzeczą, która jest częścią tej obietnicy, nie jest tylko obietnica złożona domowi Dawida, ale ostatecznie w wersetach od 13 do 15 znajduje się obietnica złożona całemu ludowi. A ten fragment mówi, że w przyszłym czasie, kiedy przywrócę mój lud, oracz dogoni żniwiarza, tłoczącego winogrona, tego, który sieje. Bóg obiecuje przywrócić Izraelowi niesamowitą szczodrość rolniczą, z której mieli się cieszyć, gdy na początku prowadził ich do ziemi obiecanej.

Była to kraina mlekiem i miodem płynąca. Bóg chciał ich pobłogosławić w niesamowity sposób. To obietnica, że pewnego dnia tego doświadczą.

Z poetyckiego punktu widzenia linie te ułożone są tutaj jako struktura chiastyczna, aby pokazać nam, że nie zakończą zbierania jednego żniwa, zanim nadejdzie czas sadzenia kolejnego. Spójrz na linie tutaj. Oracz, to jest czynność sadzenia, dogoni żniwiarza, to jest czynność żniwa.

Ale w drugiej linii, deptający winogrona, czyli czynność żniwna, dogoni tego, który sieje. I tak będą mieli mnóstwo nagród w swoich żniwach. Nie zakończą się jednym zbiorem, zanim nadejdzie czas rozpoczęcia kolejnego sezonu rolniczego.

Tutaj jeszcze lepszy obrazek. Góry będą kapać słodkim winem, a wzgórza będą z nim płynąć. Zatem rzeki wina będą płynąć przez wzgórza.

To nawet lepsze niż mleko i miód płynące przez tę krainę. Niesamowita obfitość, radość i błogosławieństwo od Boga. Bóg zamierza dotrzymać swoich obietnic przymierza.

Miasta i miejscowości, które zostały zniszczone – mówi Pan – przywrócę los mojego ludu, Izraela. Odbudują zburzone miasta i zamieszkają w nich. Zasadzą winnice i będą pić swoje wino.

Założą ogrody i będą jeść ich owoce. Zasadzę ich na ich ziemi i już nigdy nie będą wykorzeni z ziemi, którą im dałem – mówi Pan, twój Bóg. Zatem warunki wygnania ulegną odwróceniu.

Pan odmieni los ludu Izraela. Zatem ta obietnica jest zgodna z eschatologiczną wizją, którą mamy u proroków Starego Testamentu, że sąd nie jest słowem ostatecznym i że ostatecznie to przywrócenie, które Bóg obiecał w przyszłości i o którym mówi w dniach ostatnich, to to przywrócenie, które nastąpi w przyszłości, spowoduje wypełnienie wszystkich obietnic przymierza, które Bóg dał Izraelowi. To, co chciałbym zrobić podczas niektórych późniejszych sesji, gdy będziemy rozmawiać o prorocत्वach Proroków Mniejszych, które dotyczą przyszłości eschatologicznej, to wziąć te fragmenty Starego Testamentu i ich znaczenie w ich kontekście Starego Testamentu, a także pomóc nam trochę zrozumieć dokładniej, co mamy na myśli, gdy patrzymy na nie w świetle Nowego Testamentu.

Co to oznacza w świetle Nowego Testamentu, gdy prorok mówi o dniach ostatnich? W Nowym Testamencie zobaczymy, że dni ostatnie nie odnoszą się po prostu do czasu tuż przed drugim przyjściem. Nie odnoszą się one jedynie do czasu Dnia Pańskiego i Wielkiego Ucisku. Ale dni ostatnie mówią o czymś, co rozpoczęło się wraz z pierwszym przyjściem Jezusa.

Ludzie często zadają pytanie, co mamy na myśli, mówiąc o dniach ostatnich? Czy żyjemy w dniach ostatnich? Naprawdę chcą wiedzieć, czy Jezus wkrótce powróci. Ale z perspektywy Nowego Testamentu te dni ostatnie, które obiecano prorokom Starego Testamentu, już się rozpoczęły. Błogosławieństwa, o których będzie mówił prorok, mają aspekt „teraz” i „jeszcze nie”. W pewnym sensie ostatnie dni, dni, które nadchodzą, o których mówią prorocy, te ostatnie dni rozpoczęły się, gdy Izrael został sprowadzony z powrotem do tej ziemi.

I tymczasowo zaczęli doświadczać błogosławieństw, które obiecał im Bóg. Jednakże nie powrócili w pełni do Pana, więc błogosławieństwa te nie zostały w pełni doświadczone. W większy i bardziej dramatyczny sposób błogosławieństwa dni ostatnich nadchodzą wraz z pierwszym przyjściem Jezusa.

Kiedy przyglądamy się, jak w Dziejach Apostolskich cytowany jest 9 rozdział Amosa, Jakub używa tego fragmentu, aby porozmawiać o włączeniu pogan do ludu Bożego. To, co wtedy Amos obiecał o królu Dawida, panującym i posiadającym te narody oraz narody nazwane jego imieniem, Jakub mówi, że spełnia się, gdy Paweł i Sylas, ci chrześcijańscy misjonarze, wyjaśniają ewangelię i głoszą ją poganom i poganom, przychodzą na ziemię Królestwo. To jest spełnienie tego, o czym mówi Amos.

Jednakże uzupełnienie tego wzorca następuje podczas drugiego przyjścia Jezusa, kiedy następuje pełna realizacja obietnic przymierza złożonych przez Boga. Lud Boży Nowego Przymierza jest w pełni uformowany. Izrael zostanie przywrócony na swoje miejsce błogosławieństwa, a Bóg ostatecznie będzie rządził i panował nad swoim stworzeniem, a królowi Dawidowemu zostanie przywrócone panowanie, tak że będzie panował nad wszystkim.

Amos głosi przesłanie o nieubłagany sądzie, ale na końcu jest obietnica nadziei. Jako chrześcijanie, czytamy to i zdajemy sobie sprawę, że ostatecznie te obietnice, które Bóg składa Izraelowi, ludowi Bożemu i ostatecznie samym narodom, że zostaną włączeni do tego królestwa, ostatecznie widzimy, że te obietnice wypełniły się dla nas w osobie Jezusa Chrystusa.

To jest dr Gary Yates z serii wykładów na temat proroków mniejszych. To jest sesja 10, Wizje sądu i obietnica przywrócenia, Amosa 7-9.